

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 14 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2017r., w sprawie o sygn. VI K 796/14, uniewinnił oskarżonego B. Ś. od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że urządził i prowadził w okresie od dnia 1 stycznia 2014r. do dnia 28 stycznia 2014r., w lokalu (...) w P. przy ul. (...) nr(...), gry na trzech urządzeniach do gry: marki (...) bez numerów, marki (...) bez numerów, marki (...) bez numerów, wszystkie bez nr poświadczenia rejestracji GL i bez nr zezwolenia, wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych, tj. przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 kks, na mocy art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Apelację od niniejszego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy, zaskarżając go w całości i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony działał w warunkach nieświadomości karalności czynu.

Stawiając powyższy zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja okazała się zasadna i skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, budzą bowiem zastrzeżenia Sądu odwoławczego ocena przeprowadzonych dowodów oraz poczynione przezeń ustalenia dotyczące usprawiedliwionej nieświadomości karalności czynu zarzucanego oskarżonemu.

Nie może być wątpliwości w sprawie niniejszej, że skoro ustawa o grach hazardowych wprowadzała reglamentację prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na urządzaniu w celach komercyjnych gier hazardowych, istotnym dla realizacji znamion czynu zabronionego było zbadanie zgodności zachowania osoby urządzającej taką grę szczególnie przez pryzmat przepisów art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych.

O ile można zgodzić się z Sądem orzekającym, że w zarówno w poglądach doktryny, jak i judykatury istniała rozbieżność co do tego czy wskazane wyżej przepisy ustawy art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 mają charakter techniczny oraz jaki miałby być skutek niedochowania obowiązku notyfikacji normy technicznej, o tyle z całą pewnością nie było tak, aby można było wywodzić, że powszechnie obowiązującym było stanowisko o niestosowaniu tych norm i ocenie obu przepisów jako technicznych. Trzeba mieć na względzie wszak to, że ów spór rozwinął się w zdecydowanej postaci po dacie czynu zarzucanego oskarżonemu, a zatem trudno, by mógł mieć wpływ na kształtowanie świadomości oskarżonego i jego utwierdzenie w legalności działania, zwłaszcza, że już wcześniej był on skazywany siedmiokrotnie za tak samo kwalifikowane zachowanie. W takich realiach tej sprawy nie sposób przyjąć, by oskarżony miał działać w usprawiedliwionej nieświadomości karalności czynu. O ile w istocie, co miał w polu widzenia Sąd orzekający, zapadło w przeszłości szereg orzeczeń sądowych, opartych na założeniu o niemożności stosowania art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, o tyle równoległe przecież zapadała znaczna ilość orzeczeń dla organizatorów takich gier niekorzystnych, zaś postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014r., sygn. akt II KK 55/14, było zasadniczo pierwszym i jedynym rozstrzygnięciem, w którym Sąd Najwyższy wyraził jasno swoje stanowisko o niemożności stosowania wskazanych wyżej przepisów ustawy. Było to jednak znacznie później niż czas przestępstwa objętego niniejszym postępowaniem. Pozostałe orzeczenia, zarówno wcześniejsze z lat 2013 - 2014, jak i późniejsze, tego stanowiska już w tak jasny sposób nie podzielały (por. zwłaszcza: postanowienie SN z dnia 28 listopada 2013r., I KZP 15/13, wyrok z dnia 8 stycznia 2014r., IV KK 183/13, wyrok z dnia 2 kwietnia 2014r., V KK 344/13, wyrok z dnia 28 marca 2013r., III KK 447/13, postanowienie z dnia 3 grudnia 2014r., II KK 155/14 i inne, w tym wyrok TSUE z 13 października 2016r., C-303/15, uchwała SN z dnia 19 stycznia 2017r., I KZP 17/16, wyrok SN z dnia 22 lutego 2017r., IV KK 282/16). Dziś już nie budzi wątpliwości w judykaturze pogląd, że art. 6 ust. 1 ustawy o

grach hazardowych nie jest przepisem technicznym, a co ważniejsze, nie był nim jeszcze przed wejściem w życie ustawy z dnia 12 czerwca 2015r., która przeszła procedurę notyfikacyjną. Tak więc oskarżony organizując w styczniu 2014r. gry o charakterze losowym na urządzeniach (...) i (...) działał wbrew przepisom art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ugh; o ile jednak ten drugi z przepisów, jako przepis o charakterze technicznym, który nie przeszedł procedury notyfikacyjnej, nie mógł być podstawą wyciągnięcia konsekwencji prawnych wobec oskarżonego, o tyle ten pierwszy obowiązywał i nie było podstaw do odmowy jego stosowania. Prowadząc działalność gospodarczą oskarżony z całą pewnością miał świadomość ograniczeń wynikających z ustawy o grach hazardowych, decydował się jednak na jej kontynuowanie w oparciu tylko o wybrane przez siebie i dla niego korzystne orzeczenia, poza kasynem gier. Jako przedsiębiorca, prowadzący działalność gospodarczą o wskazanym wyżej charakterze na szeroką skalę, począwszy od roku 2012 był wielokrotnie karany za takie samo przestępstwo karnoskarbowe, co wynika bezsprzecznie z informacji KRK. Problematyka możliwości stosowania przepisów ustawy o grach hazardowych, a ściślej jej art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1, wprawdzie budziła wątpliwości, nie doprowadzono jednak do usunięcia tych przepisów z polskiego porządku prawnego. Konstrukcja tych przepisów była na tyle jasna, że każdy adresat musiał mieć świadomość, iż urządzenie gier na automatach bez posiadania koncesji na prowadzenie kasyna jest sprzeczne z ustawą.

Niezależnie od powyższego należy przywołać też przepis art. 2 ust. 6 ustawy o grach hazardowych, z uregulowania którego oskarżony dobrowolnie nie skorzystał, mając świadomość toczących się wielu już w tym czasie względem jego osoby postępowań karnoskarbowych, w których zarzucano mu urządzenie gier na automatach wbrew przepisom ustawy. Jako profesjonalista, prowadzący od dłuższego czasu w celach zarobkowych działalność gospodarczą, reglamentowaną nadto przez państwo, musiał mieć świadomość ograniczeń wynikających z ustawy, z drugiej zaś strony, właśnie z tych powodów – badając formułę usprawiedliwienia na gruncie prawa karnego skarbowego - wymagany był od niego model osobowy o podwyższonym standardzie wymagań, a tym samym możliwość wystąpienia usprawiedliwionego błędu była mniejsza, co słusznie też podkreśla apelujący organ. Skoro tak – trudno uznać, by oskarżony pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do bezprawności, jak i w błędzie co do karalności swojego zachowania, nadto przy uwzględnieniu prawomocnego wielokrotnego skazania go za podobny czyn (obecnie czternastokrotna karalność za taki sam czyn).

Z tych wszystkich względów ustalenie Sądu I instancji co do usprawiedliwionej nieświadomości oskarżonego o karalności zarzucanego mu czynu wydaje się być nieuprawnione. W postępowaniu ponownym Sąd Rejonowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, co oznaczać zdaje się w realiach tej sprawy co najmniej bezpośrednie przesłuchanie z listy zawnioskowanych świadków osoby przeprowadzającej eksperyment procesowy gry na automatach W. R. (dotychczas z niewiadomych przyczyn nie przesłuchanego przez Sąd), a także osoby K. D., podpisującego z oskarżonym umowę (k. 18), poprzestając na odczytaniu zeznań świadków pozostałych. Zgromadzony materiał dowodowy podda Sąd I instancji następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe, z uwzględnieniem podniesionych powyżej uwag Sądu odwoławczego. Przy redagowaniu treści wyroku i opisu czynu ewentualnie przypisanego oskarżonemu doloży należytych starań, tak by opis ten wskazywał bez żadnych wątpliwości na realizację znamion określonego przestępstwa. Nadto wyniki analizy materiału dowodowego powinny znaleźć odzwierciedlenie, gdy zajdzie taka konieczność, w pisemnych motywach wyroku zgodnie z treścią art. 424 § 1 i 2 kpk.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.